

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Z. M.

przy uczestnictwie D. M.

o podział majątku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 lipca 2011 r.,

zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Okręgowego

z dnia 8 lutego 2011 r.,

- 1) oddała zażalenie;
- 2) zasądza od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania kwotę 1817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną wnioskodawczyni od postanowienia tego Sądu z dnia 28 października 2010 r., oddalającego jej apelację w sprawie o podział majątku wspólnego.

Wnioskodawczyni została wcześniej wezwana do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej przez sprecyzowanie jej żądań, a w szczególności przez wskazanie podstawy i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Wezwanie to nie zostało – zdaniem Sądu – wykonane, dlatego zastosowano rygor przewidziany w art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

W zażaleniu wnioskodawczyni wniosła o uchylenie tego postanowienia zarzucając, że zastosowanie art. 398⁶ § 2 k.p.c. było nieuzasadnione, ponieważ Sąd Okręgowy powinien znać – na podstawie akt sprawy – zakres zaskarżenia i nie istnieje potrzeba przepisywania wniosku. Ponadto Sąd Najwyższy może również orzec co do istoty sprawy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest kierowana do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, natomiast sąd drugiej instancji wykonuje „zastępczo” określone ustawą czynności formalnoprawne (zob. art. 398⁶ § 1 i 2 k.p.c.). Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od prawomocnych orzeczeń, co sprawia, że w postępowaniu kasacyjnym nie jest rozpoznawana sprawa, tylko bardzo sformalizowany środek zaskarżenia, który powinien być sporządzony zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c.

Czynności Sądu Okręgowego w postępowaniu międzyinstancyjnym były prawidłowe, istniała bowiem konieczność sprecyzowania wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), a także precyzyjnego określenia zakresu zaskarżenia przez wyspecyfikowanie objętych nim żądań i roszczeń (art. 398⁴ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.). Konieczność ta wynikała już z rozbieżności między podaną przez wnioskodawczynię wartością zaskarżenia apelacyjnego i wartością zaskarżenia kasacyjnego, mimo iż wynik postępowania apelacyjnego nie dokonał

w tym zakresie żadnych zmian. Prawomocne stało się ponadto postanowienie o podziale majątku wspólnego ustalające wartość dzielonego majątku na kwotę 58.654 zł oraz wartość nakładów na kwotę 805 zł. Dla skutecznego uruchomienia instancji kasacyjnej nie można odwoływać się do wniosku wszczynającego postępowanie, gdyż punktem odniesienia musi być zaskarżone orzeczenie. W postępowaniu przed sądami powszechnymi problem wartości przedmiotu sporu oraz wartości zaskarżenia apelacyjnego w sprawach o podział majątku wspólnego nie jest absorbujący z uwagi na obowiązywanie opłaty stałej (art. 38 u.k.s.c.) oraz ze względu na nieuzależnienie zaskarżenia od tych wartości. Wartość zaskarżenia nabiera dopiero znaczenia w postępowaniu kasacyjnym, w którym określenie tej wartości zazwyczaj nie jest proste. Należy bowiem w skardze kasacyjnej odnieść się do wielu składników dzielonego majątku oraz do rozmiaru nakładów. Wartością takiego zaskarżenia jest wartość poszczególnych rzeczy i praw, których objęcie lub nieobjęcie rozstrzygnięciem sądu albo sposób ich podziału kwestionuje skarżący, a także wartość roszczeń dochodzonych w sprawie, objętych zaskarżeniem (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., III CZ 98/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 11). Na tym tle istotny jest interes w zaskarżeniu orzeczenia o podziale; w interesie tym nie mieści się z zasady udział skarżącego w majątku wspólnym ani majątek otrzymany przez niego w wyniku podziału.

W świetle powyższych uwag, zasadnie zobowiązano pełnomocnika wnioskodawczyni do uzupełnienia skargi kasacyjnej (art. 398⁶ § 1 k.p.c.), a jego odpowiedź nie stanowiła wykonania zarządzenia. Wyrażony w niej został m.in. pogląd, że dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawie o podział majątku dorobkowego ocenia się według art. 398² § 1 k.p.c. Niezrozumiałe było również powołanie się na art. 398¹⁶ k.p.c. (powtórzone w zażaleniu), sugerujące, iż Sąd Najwyższy jest uprawniony do rozpoznania sprawy na podstawie wniosku wszczynającego postępowanie, co zwalniałoby wnioskodawczynię od sprecyzowania skargi kasacyjnej. Należy podkreślić, że niesprecyzowana skarga wnioskodawczyni uniemożliwiłaby kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia.

W postanowieniu z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07 (OSNP 2009, nr 3-4, poz. 54) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania sądu do podania podstawy i sposobu wyliczenia wartości

przedmiotu zaskarżenia, strona tego nie dokonuje bądź wskazuje je niewłaściwie, w oderwaniu od obiektywnego kryterium i podstaw adekwatnych do przedmiotu zaskarżenia. Sąd Okręgowy zasadnie uwzględnił tę wykładnię, dlatego należało oddalić zażalenie (art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.) oraz orzec o kosztach postępowania zażaleniowego (art. 98 i 108 § 1 k.p.c.).